

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 273.

Wtorek 26. listopada 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Prusy. — Dania. — Grecya. — Turcyja. — Indyje Wschodnie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 26. listopada. Dzisiaj dnia 26. listopada 1850 wyjdzie w c. k. galicyjskiej drukarni rządowej i będzie rozesłany IV. zeszyt dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Wiedeń. 22. listopada. Dnia 23. listopada wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CLI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa — a mianowicie tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod Nr. 448. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości i finansów z dnia 16. listopada 1850 z instrukcyą o postępowaniu z majątkiem sierocińskim, opiekuńczym i depozytowym.

Dnia 23. listopada wyjdzie także i będzie rozesłany CXXXII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa w madzarsko- i romańsko-niemieckim podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten wyszedł dnia 9. paźdź. 1850 w pojedynczem niemieckim, dnia 6. listopada 1850 w czesko- i słoweńsko-, a dnia 16. listopada w polsko-, halicko-rusko-, kroacko- i serbsko-niemieckim podwójnem wydaniu.

Przeгляд treści zawartych w tym zeszycie pod Nr. 373 aż włącznie do Nr. 377 rozporządzeń i dekretów podano już przy ogłoszeniu wydania tego zeszytu w niemieckim języku.

Sprawy krajowe.

(Przeгляд wypadków bieżących.)

Wiedeń, 19. listopada. *Oester. Reichszeitung* pisze: W słownikach kurheskich niezaszła żadna zmiana.

W wielkiem księstwie Badeńskim przedłużono stan wojenny na dalsze cztery tygodnie. Powracające teraz z Prus badeńskie wojska do domu bywają wszędzie z okrzykami radości przyjmowane. — Wielki książę wydał do powracających publiczną proklamacyę. Prusacy, którzy się w pobliżu Hejdelberga skoncentrowali, gotują się dnia 15. h. m. wyjść z Badeńskiego.

W *Szlezwig-Holsztynie* przybrało usposobienie umysłów od nadziei zimy znowu bardziej wojowniczy charakter. Chcą nawet naprzeciw jakiegokolwiek interwencyi z bronią w ręku wystąpić; tak przynajmniej donosi plakat na giełdzie hamburskiej.

Z *Francyi* dowiadujemy się pośrednią drogą z gazet Niemiec południowych, że urlopników powołano do Sztrasburga i że francuska zbrojna siła w większej części postawiona będzie na stopie wojennej. Donosiliśmy już dawniej z Paryża, że pograniczne twierdze na Wschodzie zaopatrują w silne zasoby i w ogóle na wojenną stopę uzbrajają. Telegraficzne doniesienia nasze z dnia dzisiejszego potwierdzają te podania. O mieszanu się Francyi do spraw niemieckich nie masz dotychczas mowy, jednak zdaje się, że się chcą na wszelkie wypadki przygotować. Pomijając dosłowne brzmienie poselstwa w tym względzie, donoszą także dzienniki i korespondencye francuskie, że nawet w pałacu Elysée wpływ Rosyi dla sprawy pokoju jest bardzo czynny.

— Wojska związkowe nie zmieniły potąd swego stanowiska w *Fulda*; korpusu austryackiego pod jen. Legeditsch, spodziewano się tam 16. h. m. Ciężar licznego kwaterunku muszą teraz ponosić przedewszystkiem ci urzędnicy kurhescy, którzy obstawali miernie przy konstytucyi; najnowsze w tej mierze doświadczenia uczyniono na członkach wyższego sądu w Hanau.

Na ostatniem posiedzeniu stanów nasawskich przedłożył dep. Grossmann ministrom zapytanie, czyli też jest zgodne z prawdą oświadczenie p. v. Rüdta w izbie badeńskiej, jakoby rząd nasawski miał zaprotestować przeciw wkroczeniu wojsk pruskich? Prezydent ministrów Wintzingerode odrzekł, iż w najbliższych już dniach okaże się zupełna bezzasadność tego twierdzenia.

Wirtembergski *Staats-Ans.* zawiera w urzędowej swej części król. rozporządzenie znoszące zakaz stawienia zastępców w służbie wojskowej. (Aust.)

(Oczekiwana pruska mowa od tronu.)

Wiedeń, 21. listopada. Dotychczas nienadeszła jeszcze z Berlina depeza telegraficzna z właściwą treścią dzisiejszej mowy od tronu. Łatwo pojąć z jak wielką ciekawością musi publiczność tu-tejsza oczekiwać tego dokumentu. Słychać, że ustęp dotyczący się nieporozumienia z Austryą jest w ogóle zaspokajający. Takie były wczorajsze doniesienia z Berlina, zo których wiarygodność jednak bynajmniej ręczyć nie możemy. (Patrz: Prusy dep. tel.) (Lit. K. A.)

(Statystyka żydów w Monarchyi austryackiej.)

Wiedeń, 21. listopada. Ogólna liczba żydów w państwie austryackiem wynosi podług obliczeń ostatnich 729,005 głów. Z liczby tej przypada na pojedyncze kraje koronne:

Na Austryę poniżej Anizy	4296 żydów
„ Karyntyę i Krainę	2
„ Istrię	3530
„ Tyrol i Vorarlberg	978
„ Czechy	70,037
„ Morawię i Szląsk	40,064
„ Galicyę	328,806
„ Dalmacyę	410
„ Lombardyę	2965
„ Wenecyę	4760
„ Pogranicze wojskowe	537
„ Węgry (w zbliżeniu)	265,620
„ Siedmiogród (dtto.)	7000

Tylko w Austryi i w Styryi niema ani rodowitych ani osiadłych członków tego wyznania. (Lit. K. A.)

(Usiłowania niższo-austryackiego stowarzyszenia rękodzielników.)

Wiedeń, 19. listopada. Anglia czyni potężne przygotowania dla podania robotnikom krajowym możności do zwiedzania przypadającej na przyszły rok wystawy przemysłowej w Londynie. Francya, Belgia i Niemce poszły za tą ideją. Przejęci duchem patriotycznym mężowie ubiegają się w szlachetnych swych usiłowaniach dla urzeczywistnienia szczęśliwego pomysłu tego w sposób odpowiedni; jakoz i Austrya, która bez wątpienia wystąpi świetnie na tej wystawie z przemysłowemi swemi wyrobami, powinna także i co do pomienionych usiłowań stać na równi z innemi krajami. Witamy przeto z serdeczną radością powzięta na wniosek p. Schedl przez niższo-austr. stowarzyszenie rękodzielnicze uchwałę: otworzenia subskrypcyi dla wystawienia pewnej liczby mniejszych rękodzielników, czeladzi i robotników na przyszłą wystawę przemysłową w Londynie. Przekonani jak najmocniej o wielkich korzyściach, któreby nastąpiły się dla naszego rękodzielnictwa ułatwieniem *bezpośredniego oglądania i porównywania wszystkich wyrobów przemysłowych całego ucylizowanego świata*, podjęli się członkowie stowarzyszenia pp. Bujatti, Christl, Hollenbach, Mareuzeller, v. Patruban, Pichler, Reiss, Schedl, Welzl i Zapf zmuszonego obowiązku zbierania składek, gdy tymczasem wlokalu stowarzyszenia przygotowano listy subskrypcyjne dla wpisywania się, a iune podobne rozesłano po cechach. Potąd wpłynęły już znaczne dary. Spodziewać się jeszcze i dalszego w tej mierze pomyślnego powodzenia, zwłaszcza iż patriotyczny ten zamiar doznał w wyższej instancyi szczególnych względów, i swego czasu liczyć może na znaczną z tej strony pomoc. (Lit. K. A.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 20. listopada. Jego królewicz. Mość książę Parmeński Karol odjechał wczoraj w południe do Frohsdorf, zkąd za kilka dni uda się z powrotem do Parmy.

— Jenerał kawaleryi, hrabia Ficquelmont przybył wczoraj z Cieplitz; odjechali zaś ztąd: fml. książę Colloredo-Mannsfeld do Węgier, fml. baron Cordon do Pardubitz, fml. Edward książę Liechtenstein do Kollina, a jen. major Nagy, szef sztabu jeneralnego przy 1. korpusie armii, do Pragi.

— W skutek rozporządzenia ministeryalnego pozostają prawomocnemi dotychczasowe postanowienia pod względem poboru przepisanych dodatków do funduszu szkół normalnych; tylko co do sposobu pobierania i obliczania ich zaprowadzone zostały z powodu zmienionych stosunków niektóre zmiany konieczne, a oraz poruczono buchalteryom prowadzić jak najściślejszą kontrolę w tej mierze.

— Z powodu licznych zapytań uwiadomione zostały władze sądowe, że zniesione za wynagrodzeniem lub relucyą prawa majątku nieruchomego, jako też ustanowione natomiast indemnizacye i prawa dominikalne tymczasowo jeszcze jako majątek nieruchomy uważane i traktowane być mają.

— Obrady nad poprawą i zmienieniem statutów austr. kasy oszczędności i połączonego z nią zakładu zaopatrzenia, zostały już ukończone. Tyczący się projekt ma być teraz w litografowanych

egzemplarzach, rozdano członkom wydziału, którzy na najbliższym posiedzeniu przystąpią do powzięcia stanowczej uchwały w tej mierze, a potem przedłożą statuta te do potwierdzenia administracyi państwa. (Rechtstg.)

(Obwieszczenie rządowe.)

Wenecya, 14. listopada. Namiestnictwo wydało publiczne obwieszczenie, którem na mocy najwyższego postanowienia z 20go października b. r. obowiązane jest lombardzko-weneckie królestwo dostawić 14,000 rekrutów, z których na lombardzkie prowincje przypada 7596, a na weneckie 6404 ludzi.

(Kurs wiedeński z 21. listopada 1850.)

Oblig. długu państwa 5% — 93; 4½% — 81½; 4% — 71; 2½% — 48½. Akcje bankowe 1138. Losy z 1834 roku 185; z 1839 roku 114. Akcje kolei półn. 111¾.

Hyszpania.

(Posiedzenie senatu z dnia 12. listopada.)

Madryt, 12. listopada. Senat hiszpański rozpoczął na dzisiejszym posiedzeniu dyskusję nad projektem adresu w odpowiedzi na mowę od tronu.

Jenerał Infante sprzeciwiał się drugiemu paragrafowi zawierającemu oświadczenie, że Hyszpania zostaje w stosunkach przyjaźni z innymi mocarstwami. Paragraf ten wydawał mu się fałszem w obec teraźniejszego położenia, mianowicie z powodu ożenienia hrabi Montemolin i przyzwolenia na ten związek ze strony papieża. Minister spraw zagranicznych odpowiedział, że mimo oświadczeń rządu neapolitańskiego, że małżeństwo syna Don Carlosa jest tylko sprawą rodzinną, i nie ma żadnego znaczenia politycznego, rząd hiszpański uważał za swój obowiązek odwołać swego ministra z Neapolu, aby nie był obecnym przy obchodzie tego związku.

Ojciec św., zaś jako głowa państwa, opierał się temu małżeństwu, lecz jako głowa kościoła nie miał żadnego powodu odmawiać dyspensy, o którą syn Don Carlosa prosił jako człowiek prywatny.

Heraldo donosi, że królowa Izabela ułaskawiła kapitana dwóch okrętów amerykańskich *Loud* i *Grogriana*, które transportowały na wyspę Cubę wyprawę jenerała Lopez. Ci dwaj kapitanowie skazani byli przez sąd wojenny w Hawanie na ośm lat więzienia. Byli oni poddani amerykańskimi, a ich skazanie było powodem do nowych trudności w negocjacjach dyplomatycznych między Hyszpanią a Stanami zjednoczonymi. (Indep.)

Anglia.

(Kwestya przywrócenia hierarchii biskupów katolickich. — Reklamacje rządu angielskiego do Portugalii.)

Londyn. Kwestya przywrócenia hierarchii biskupów katolickich jest ciągle głośnym przedmiotem rozpraw i powodem do nieustających agitacyi. Ogromne kolumny dzienników napełnione są szczegółami o meetingach, które się odbyły na wszystkich punktach Anglii i Szkocyi, pełne też są dzienniki protestacyi wniesionych przez wszystkie korporacje duchowne i świeckie. Biskup w Exeter, doktor *Phillpots*, znany z swoich broszur o wszystkich obecnie toczących się kwestjach religijnych nieomieszkał także wdać się w tę walkę, jakoż istotnie zwrócił na siebie uwagę polemiki. W liście do duchowieństwa swojej diecezyi, oznaczającym królowę jako jedyną źródło wszystkich godności i zaszczytów kościelnych, oświadcza ten pafat, że nie przypisuje godności, którą piastuje pochodzenia tak poziomego, lecz że godność swoją dzierży tym samym tytułem co i królowa, to jest z prawa Boskiego. Ten zamach na supremacyę królewską ściągnął na biskupa w Exeter gniew prawowiernego protestantyzmu. Oprócz tego żąda Dr. *Phillpots*, aby znowu przywrócono i z wszelką surowością wykonywano ustawy zniesione za administracyi Roberta Peel, mocą których utrzymywanie jurysdykcyi kościoła katolickiego uznane było za zbrodnię i zdradę stanu.

Sprawa reklamacyi angielskich jest nieustającym źródłem wielkich kłopotów dla rządu portugalskiego. Słychać, że noty pana Hamilton Seymour przesłane ministrowi spraw zagranicznych są bardzo kategoryczne. Z drugiej strony donoszą korespondencye, że gabinet portugalski już przesłał panu Hamilton Seymour swoją odpowiedź na jego reklamacje. Odpowiedź ta przesłana już została lordowi Palmerston. Rząd portugalski obstaje stanowczo przy swoim prawie wywozu win jako zupełnie zgodnym z traktatem zawartym z Anglią. (Indep.)

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Z Londynu piszą z 13go: Na wczorajszej giełdzie rozeszła się tu wieść, iż z „Downing street“ wysłano kuryera z propozycją pośrednictwa angielskiego w sprawie niemieckiej. W skutek tych pogłosek podniósł się wczoraj kurs papierów. — Upewniają, iż rząd zajmuje się gorliwie tak kwestyą niemiecką, jako niemniej i antikatolicką agitacją krajową. Wczoraj popołudniu odbyła się znowu 2½ godzinna rada gabinetowa w pełnej liczbie członków ministerium. — Według *Morning Chronicle* mianowano lorda Normanby jeneralnym gubernatorem w Indyach, zaczem niezadługo już opuści on poselską swoją posadę w Paryżu. — Wszelchnia w Glasgow zamysła mianować lorda Palmerstona swym rektorem. — W zachodniej Szkocyi górzystej i na przyległych wyspach obawiają się głodu z nadejściem zimy. Kartofle chybiły tam powiększej części. Na wybrzeżach Ross, Invernes i na niektórych wyspach doznają mieszkańcy i teraz już głodu. W Perthshire istnieje nieustający komitet wsparcia, działalność

jego ogranicza się wszelakoż na szczyplą tylko okrug. Podobne stowarzyszenia usiłują utworzyć i w innych częściach kraju. (Ll.)

— Z Malty donoszą, iż niedawno temu zrabował jeden grecki okręt korsarski bryg handlowy austriacki na wodach pod Tunetem. Na otrzymaniu o tem wiadomość wysłał angielski kontr-admirał Harvey natychmiast angielską szalupę wojenną z rozkazem ochronienia żeglugi przy wybrzeżach barbaryjskich. Nazwa i ładunek zrabowanego brygu potąd jeszcze niewiadome. (Austria.)

Francya.

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 19. listopada. Minister wojny żąda na uzbrojenia kredytu 8,400,000 franków. Przedmiot ten odesłano do osobnej komisji. — Wniosek względem sądowego ścigania deputowanych Bouel i Miot przydzielono wydziałom. — Interpelacyę względem więźniów politycznych odłożono do jutra.

Londyn, 19. listopada. Według *Globe* kazano kardynałowi Wiesemann oddalić się z Londynu. (Austria.)

(Powołanie rekrutów i uzasadnienie tego kroku.)

Paryż, 17. listopada. Dzisiejszy *Monitor* ogłosił dekret prezydenta republiki, którym z będących jeszcze do dyspozycyi 78,500 ludzi kontyngensu rekrutów z r. 1848, 40,000 pod broń powołano. Rozporządzenie to motywowane jest w raporcie ministra wojny do prezydenta republiki w następujący sposób:

„W obec wypadków politycznych, jakie się w Niemczech objawiają, a chociaż rząd, jak mówi poselstwo, postanowił zostawać w najściślejszej neutralności, dopóki francuskie interesa i równowaga Europy nie są narazone na niebezpieczeństwo, nakazuje przezorność, w wojskowych okrugach północy i wschodu ściągnąć dostateczną liczbę wojska, by wszelkim wypadkom czoło stawić można.“

Półrządowy *Constitutionnel* załącza do tego rozporządzenia następujące objaśnienie: „Wiadomości z Niemiec, lubo od czasu polityczki pod Fulda nie donoszą o żadnych nowych wypadkach, wszelako mogą wzniesić obawę, zwazywszy sytuacyę, w jaką się różne państwa niemieckiego związku przez ostatnie wypadki zawikłwały. — Dotychczas zachodził tylko spór między monarchami; ludy były tylko widzami. Okoliczności zmieniły ten stan rzeczy przez rozpalenie narodowego uczucia po obu stronach, podburzenie patriotyzmu i przez udział namiętności ludowych w sporach rządów. — Mocarstwa uznają niebezpieczeństwo, jakie zagraża spokojności Europy środkowej. — Przejęte są pojednawczymi zamiarami, jakoż nie wątpimy jeszcze o pomyślnym skutku ich usiłowań dla spokojnego załatwienia wszczętych sporów. Atoli nowy żywioł, wiodący wzburzone umysły do walki, trudno pokonać, dla tego nie możemy przed sobą tacić, że nieprzewidziane ważne wypadki każdego momentu z zawikłką niemieckiej kwestyi wyniknąć mogą. — Słowem: Całe Niemce są pod bronią; dla tego potrzeba, aby Francya czynny stan swojej armii skompletowała. Rząd proklamował w poselstwie neutralność Francyi, dopokąd francuskie interesa nie są zagrożone; atoli we wszelkich okolicznościach należy nadać powagę tej neutralności. Oto zamiar zwołania niejakię części kontyngensu z roku 1849.“

(Izba prawodawcza. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 18. listopada. Niewiemy, pisze *Indep. Belge*, czyli jak to zapowiedziano, okaza się wnet scysy w zdaniach partyi umiarkowanej zgromadzenia narodowego, lecz dotychczas okazuje się większość ściśle złączoną, i przyznać należy, że góra o ile od niej zawisło, przyczynia się do utrzymania tej zgody między członkami większości. I tak na dzisiejszym posiedzeniu okazała się skrajna lewa strona z powodu wyboru jenerała Lahitte tak gwałtowną, że musiała odstręczyć od siebie wszelkich ludzi rozsądniejszych. Wybór jenerała Lahitte uznano ważnym większością 460 głosów przeciw 175; zresztą wystąpiono przeciw temu wyborowi tylko dla tego, że go przedsięwzięto stosownie do nowej ustawy wyborowej. Góra ponowiła i ta razą bezskutecznie swoje protestacye przeciw domniemanemu pogwałceniu konstytucyi przez tę nową ustawę. Przyjęcie drugiego odczytania projektu ustawy względem prywatnej telegrafii i wzięcie pod rozwagę propozycyi tyczącej się utworzenia specjalnej kasy pensyi, zajmowały resztę dzisiejszego posiedzenia.

Zresztą niema innych pogłosek oprócz zużytych już wieści o sprawie komisarza policji Yon i o słynnym spisku dwudziestu sześciu decembrystów, którego rzeczywistość niknie z każdym dniem.

Pierwsze wzruszenie obudzone powołaniem 40,000 żołnierzy pod sztandary, uspokoiło się w obec prawdopodobieństwa i wzmagającej się nawet pewności, że Prusy i Austria załatwią sprawę bez przelewu krwi.

Mówiono w tych dniach wiele o przedłożeniu izbie projektu ustawy względem przyznania nadzwyczajnych kosztów prezydentury. Przedłożenie to nie nastąpi tak rychło, jak niektórzy sądzą. Pojęto w Elysée, że to przedłożenie w obecnej chwili byłoby bardzo niewczesne.

Jedna z korespondencyi jeneralnych zapewnia, że dwór rzymski wydał *memorandum* do wszystkich mocarstw katolickich, w którem wyjaśnia swoje położenie względem rządu angielskiego w sprawie kardynała Wiseman. Dwór rzymski dowodzi, jak słychać, w tym dokumencie, że się wcale nie mieszał w sprawy Wielkiej Brytanii, że wcale nie działał ze stanowiska świeckiego, a że przedsięwzięte kroki duchowne są prawne i zgodne z prawami angielskimi, które rząd rzymski zgłębia należycie. Zapewniają, że ten dokument napisany jest z wielkiem umiarkowaniem. Niewiadomo jednak jeszcze z pewnością, czyli taki dokument istotnie został wydany.

Szwajcarya.

(Sprawy zgromadzenia federacyjnego. — Mianowanie prefektów kantonalnych.)

Berna, 14. listopada. Zdaje się, pisze *Journal des Débats*, że zgromadzenie federacyjne zamierza wotować w ciągu tej sesji największą część ustaw zaproponowanych przez radę federacyjną. Codzień odbywają się posiedzenia, a częstokroć bardzo długie. Rada narodowa mająca inicjatywę w ustawie o małżeństwach mieszanych, powzięła dziś uchwałę co do zasady, dyskusję zaś odroczone do jutra.

Za kilka dni zajmie się zgromadzenie federacyjne olbrzymią petycją z kantonu Fryburg, olbrzymią, ponieważ z 18,000 wyborców osiadłych w tym kantonie, 15,000 podpisało tę petycję protestującą przeciw obecnemu stanowi rzeczy i żądającą rewizji konstytucji kantonalnej, która wcale nie była przedłożona ludowi.

A jednak zgromadzenie federacyjne, mimo najlepszych chęci większości uznającej zachodzącą tu niedogodność niemoże tu zarządzić, albowiem jednym z artykułów konstytucji federacyjnej sankcjonowana jest obecna konstytucja Fryburgu na lat dziesięć.

Wielka rada berneńska mianowała dziś dwudziestu ośmiu prefektów kantonalnych. Wszyscy kandydaci rządowi, z wyjątkiem jednego mianowani zostali większością mniej więcej 115 głosów przeciw 100. Spodziewać się należy, że w skutek tej operacji, nowy rząd postępować będzie energicznie, stale i skutecznie w swoich dążeniach do porządku i spokoju w kantonie.

Włochy.

(Oświadczenie ministra handlu. — Pogłoska o zmianie w ministerium.)

Turyń, 17. listopada. Przed kilku dniami oświadczył minister handlu w izbie, że Piemont niezawarł żadnego traktatu handlowego z Anglią; mówił to z wielką precyzją i odwoływał się do tego, że niepotrzeba już ugody takiej, skoro Anglia zarzuciła swój ostry system dyferencyalny. Uderzało to jednak bardzo, że minister z szczególnym przyciskiem wymawiał słowo „handel“, z czego wnosić można, że Piemont w ostatnich czasach zawarł jakąś inną ugodę z Anglią. Co się zaś tyczy ogólnych stosunków z Anglią, nazwał je minister wcale pożądanymi i wyraził nadzieję, że węzeł przyjaźni pomiędzy obydwoma rządami z każdym dniem umacniać się będzie. — Dziś rozeszła się tu pogłoska, że prezydent ministrów d'Azeglio wystąpi z gabinetu i odjedzie jako poseł do Paryża. Miejsce jego ma zająć p. Collegno, a minister finansów wystąpi zupełnie. — Kilku członków lewej strony robiło zarzuty przeciw wyborowi p. Moneli, utrzymując, że jako niedawno mianowany radca państwa powinien poddać się nowemu wyborowi. Lecz izba nierobiąc wielkiego zachodu w tej mierze potwierdziła po prostu wybór p. Moneli. (O.C.)

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Turyń, 16. listopada. *Concordia* upewnia, iż umieszczona w niektórych dziennikach a mianowicie w dzienniku *Il progresso* wieść o przybyciu do Turyń kuryera z pilnymi nadzwyczaj i ważnymi depeszami, jest tylko wymysłem. — *Armonia* przyłącza następującą anegdotkę, potrzebującą zresztą jeszcze sprawdzenia: Jeden z członków sardyńskiego ministerium zbliżył się był w pewnym towarzystwie do posła pruskiego, i wyraził życzenie, izby się mogła jak najprędzej już rozpocząć wojna między Prusami a Austrią. Pruski jednakże poseł miał mu dać trafną i uszczypliwą odpowiedź. — *Risorgimento* przygania konserwatywnym deputowanym, że chociaż nie opuścili ministerium podczas ostatniej debaty zaufania, przecież ociągająca się taktyką swoją sprawili mu niemały kłopot. Zasada zwierzchniczej powagi wymaga koniecznie, izby przychylni jej deputowani trzymali niewruszenie z rządem reprezentującym tę zasadę. Nie zgadza się to bowiem bynajmniej ze stanowiskiem jego, domagać się pomyślnego wotum jakiej jałmużny.

Florencya, 15. listopada. Wczoraj odjechał ztąd książę Anatol Demidoff do Paryża.

Rzym, 14. listopada. Słychać, iż w miejsce francuskiego komenderującego generała Gemeau, przyjsie ma jen. Castellano.

Werona, 15. listopada. Właśnie-co dowiadujemy się o poleceniu feldmarszałka hrabi Radetzkiego względem odesłania mu ztąd do Wiednia jego koni, powozów itd. (Lit. O. C.)

Rzym, 8. listopada. Dziennik poświęcony popieraniu interesów kleru, wyszedł tu po raz pierwszy pod tytułem: *Civitta cattolica*. — Dla wszystkich rzymskich państw przywrócono rząd jeneralnego dyrektora policyi. Znany pan Rufini otrzymał tę ważną posadę.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Wrocław, 21. listopada. O treści mowy od tronu donoszą nam w drodze telegraficznej co następuje:

Król oświadczył, że zamiar Jego nadania pruskiemu narodowi konstytucji odpowiedniej potrzebom, został dotychczas bez skutku. Do swej myśli, która była podstawą dotychczasowych usiłowań Jego przywiązywał On nadzieję przyszłości; jej urzeczywistnienie na nowych podstawach wtenczas dopiero nanowo przedsięwzięcie, gdy się stanowczo rozstrzygnie sprawa o przyszłym ukonstytuowaniu nowego związku. Spodziewa się, że odnośne układy będą niebawem przybliżone do pożądanego skutku; tuszy sobie, że nasze stawienie się będzie dostateczne do ochrony praw naszych. To zbrojne stawienie się nasze, jeżeli dopnie celu pożądanego, nie grozi niebezpieczeństwem spokojności Europy, bo naród pruski jest równie rozsądny jak silny. Nie pragniemy wojny, nie chcemy ścieśniać praw nikomu,

ale zyczymy sobie ukonstytuowania Niemiec odpowiedniego stanowisku Prus. (Br. Z.)

(Pan Persigny odwołany z Berlina.)

Berlin, 18. listopada. Jego królewska Mość przyjmował wczoraj w zamku Potsdam na audyencji prywatnej nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra republiki francuskiej przy dworze pruskim, i odebrał z rąk jego pismo prezydenta republiki francuskiej odwołujące pana Persigny z tutejszej posady poselskiej.

(Ulaskawienie Czerkiesów.)

Inowrocław, 25. listopada. W tych dniach nadeszło tu pismo z Rosyi ulaskawiające Czerkiesów tutejszych, którzy teraz bez najmniejszej przeszkody będą mogli powrócić do kraju. (Rzg.)

(Posiedzenie kolegium Książąt.)

Berlin, 20. listopada. Dzisiejsze posiedzenie kolegium książąt było krótkie, ale burzliwe. Pełnomocnicy wszystkich państw nie mieli jeszcze informacji względem odpowiedzi na ostatnie oświadczenie Prus o zupełnem zrzeczeniu się unii; wszyscy zgadzali się jednak w swych zdaniach, które się zupełnie sprzeciwiają obecnemu postępowaniu ze strony Prus. Większa ich część oświadczyła nawet, że deklaracje ich rządów wypadną zapewne w tym samym duchu. (Wr. G.)

(Oświadczenie rządu brunświckiego.)

Z Berlina nadeszła do Wiednia telegraficzna wiadomość z 20go: Rząd brunświcki oświadczył, iż niedozwala wojskom szwajcarskim pochodu przez swój kraj do Holsztynu: zarazem też zaniwia sobie pomoc pruską przeciw wszelkim w tej mierze środkom przymusowym. W okręgu wyborczym Aachen wybrano pana Vincke deputowanym do izby drugiej.

Na teatrze wojny przy rzece Edredonie (Ejder) odbywają się ciągłe ruchy wojskowe, i przygotowują się podołno do stanowczych wypadków. (Austr.)

(Rada ministerjalna w zamku Bellevue.)

Berlin, 20. listopada. Dzisiaj rano o godzinie jedenastej odbyła się w zamku Bellevue w obec króla Jego Mości rada ministerjalna, która aż do drugiej godziny trwała. Przedmiotem dyskusyi miała być mowa od tronu.

Na uczynione tu zapytaie, czy zostający w służbie niemieckiej marynarki, a obowiązani do służby wojskowej Prusacy mają teraz również do Prus powrócić, odpowiedziano zaprzeczeniem, gdyż ci Prusacy uważani są jako znajdujący się już w służbie ojczyzny.

Dania.

(Reskrypt komisarza rządowego w Szlezwigu.)

Kopenhaga, 18. listopada. Rządowy komisarz Tillisch w Szlezwigu wydał pod dniem 8. listopada następujący reskrypt: „Na propozycję ze strony kolegium deputowanych w mieście Apenrade i na zasadzie podanego pod dniem 6. b. m. przedstawienia od kolegium kościołów i szkół tamtejszych pozwała się niniejszem:

1) Aby duńskiemu i niemieckiemu językowi jako kościelnemu językowi w mieście Apenrade równe prawa przyznano, a to w ten sposób, że na przemianę w jedną niedzielę będzie się odprawiać główne nabożeństwo w języku niemieckim, a popołudniowe lub ranne kazanie w języku duńskim, w drugą niedzielę zaś główne nabożeństwo w języku duńskim a popołudniowe lub ranne kazanie w języku niemieckim — równie jak że do tego samego zamiaru, należy w zachodzących opróżnieniach zamiast jednego głównego kaznodziei i dyakona, dwóch kompastorów przy kościele w Apenrade postanowić.

2) Aby duński język jako język naukowy w szkołach w Apenrade zaprowadzono, przyczem jednakże starać się należy, aby dzieci także gruntownie naukę w języku niemieckim pobierały.

Również upoważnia się niniejszem kolegium kościołów i szkół w Apenrade, przedsięwziąć do wykonania powyższych postanowień potrzebne kroki.“

Grecya.

(Wybory. — P. Maurokordatos do Paryża. — Napad na wyspę Inbros.)

Z Aten donoszą z 8. b. m.: Wybory w Syra, Hydra, Kalawrita, i Koryncie dały powód do drobnych niesnasek, a poczęści uawet do krwawych zająć; w ogóle jednak wypadły bardzo pomyślnie dla rządu, bowiem liczyć może z pewnością na większość w najbliższym parlamencie. — Pan Maurokordatos odjechał dziś do Paryża na swoją posadę poselską. — Z Konstantynopola piszą z 2go b. m., iż położona w Dardanelach wyspa Inbros została przez korsarzów niespodzianie napadnięta i zupełnie zrabowana.

Tureya.

Gazeta Zagrebska z 18. b. m. donosi: iż według nadeszłej tu wczoraj jak mówią wiadomości od Omer Baszy z Sarajewo, otruto w. sułtana.

Gas. Wiedeńska robi w tym względzie następującą uwagę: „Uwiadomienie to zdaje się być bardzo wątpliwe, i co do okoliczności jakoby Omer Basza o tem donosił — mylne. Być może zresztą, iż z któregośkolwiek miejsca pogranicznego nadeszło do Zagrabia doniesienie o zamachu na życie sułtana (którą-tu wieść może nawet umyślnie rozgłoszono w przyległych prowincjach tureckich w powstaniu się znajdujących) godzi się jednak o tem wątpić, iżby wiadomość o otruciu sułtana miała nadejść od Omer Baszy w przytoczonej przez *Gas. zagrebską* formie.“

(Cholera w Arabii. — Szczegóły o wypadkach w Aleppo.)

Ze **Smyrny** piszą pod dniem 11. listopada: Podług doniesień wiarogodnych z Alexandryi w Egypcie, srożyła się w przeszłym miesiącu tak mocno cholera w Arabii, że w samym mieście Mekka w przeciągu 2 dni 10.000 ludzi na tę słabość umarło. — O okropnych wypadkach w Aleppo dowiadujemy się następujących szczegółów: W nocy z 17go na 18sty powstałi Turcy w Babel Kiram przy pomocy kilkunasu Bedinów, rozbili gwardyę municypalną, i wyruszyli całą masą ku miastu. Namiestnik uwiadomiony wcześniej o zamiarze ich, zamknął im drogę małym oddziałem wojska, ale że siła ta była za szczupłą do stawienia im oporu, więc ograniczył się tylko na przyjacielską przemowę do nich, która wszakże nieskutkowała wcale. Po udaremieniu tego środka posłał namiestnik po pomoc do koszar, ale że właśnie przed kilku dniami wysłano ztamąd oddział wojska do Damasku, przeto nie był w stanie komeuderujący Basza dostarczyć mu potrzebnej siły zbrojnej dla przytłumienia powstania. Powodem do tego buntu było zaprowadzenie konskrypcyi, którą fanatyczni Turcy uważają za czysto chrześcijańskie rozporządzenie. Niepodobna opisać tych okrucieństw i niekzemności, jakich się dopuszczano w dzielnicy chrześcijan; mężczyźni i dzieci pomordowano, kobiety gwałcono, a majątki ich poczęści zrabowano, po części zaś zostawiono na pastwę płomieniowi. Tylko tak zwane Chams (rodzaj hotelów dla Europejczyków i cudzoziemców) zostały ocalone. Całą wściekłość swoją zwracali powstańcy wyłącznie na poddanych tureckich i nie bez powodu utrzymują niektórzy, że główną rolę przy tem odegrała partya fanatycznych starowierców tureckich, która od dawna już spoglądała niechętnie na nowe reformy w cesarstwie tureckim, a teraz zdaje się znów przygotowywać podobne sceny i w innych miejscach lecz na większą jeszcze skalę. (Lit. Oc. Cor.)

Z **Sarajewo** donoszą, że Omer Basza kazał po utarcze pod Wrاندuk dnia 31. zrabować i zburzyć Zepce, poczem wyruszył w dalszy pochód do Gradaczac, gdzie zamierzał wkroczyć dnia 3go b. m. Według krążących wieści miało przyjść pod tem miastem do zwawej utarczki, przyczem ze strony Nizamów poległo około 200. Kiedy Omer Basza w ten sposób przytłumia powstanie w Posawina, otrzymała załoga w Baniałuka rozkaz wymaszerowania do Trawnika, zwłaszcza iż sprawy w Hercegowinie nie można bynajmniej uważać za załatwione. Dawniejsza wiadomość o przyjęciu Nizamów w Mostar okazała się bezzasadną; przeciwnie musieli się Albańczycy cofnąć aż do Konicza, gdzie renegat Skander-Bej obsadził był zbrojnie most przez Narenta wiodący, i bronił go przeciw posuwającym się powstańcom z najlepszym skutkiem. Utrzymanie potąd spokoju w Sarajewo przyznać potrzeba tylko ostrym środkom wojskowym. Co nocy musi przebywać w obozie 12 najznakomitszych obywateli będących zakładnikami i poręczycielami spokoju. (Austr.)

(Reformy w Bułgarii.)

Belgrad, 8. listopada. W Bułgarii zaprowadzają dla całego duchowieństwa stałą płacę, spahiluki (wójtowie tureccy) są n-snnięci i zastąpieni starszyzną, którą sama gmina obiera. Rozporządzenie to jest skutkiem deputacyi, która zażalenia kraju złożyła przed tronem sultana. Książę bułgarscy pobierali dotychczas osobiście od gmin swoje dochody w pieniądzech i naturaliach i wyznaczali je częstokroć samowolnie. Obawa przed temi poborami była tak wielka między włościanami, że za pomocą deputowanych starali się wchodzić z książkami w ugodę, bo gdy książę raz przyszli do włości, to umieli ostatni szeląg wycisnąć. — Mówią, że duchowieństwo rozgniewane w najwyższym stopniu na wyprawioną do Konstantynopola deputację rzuciło kłatwę na całe włości; ale rozjątrzenie to pochodzi nietylko z powodu uszczuplenia jego dochodów i powagi, lecz najszczególniej dla tego, że wysoka Porta ujrzała się spowodowaną rozporządzeniem stałej płacy na cały orientalny kościół rozciągnąć. Spahiluki zaś byli nietylko powołanymi narzędziami ciemnizna w rękę tureckich właścicieli dóbr, lecz jako bezpośredni przełożeni komuny dopuszczali się największej samowolności i łupieztwa. Zdaje się, że nadzieja lepszej przyszłości powstała w dobrej chęci nowego wezyra Raszyd Baszy, lubo wypadki w Herzogowinie i Bośni przekonują, że panowie tureccy nie lubią dobrowolnie ustąpić. Przeto nie można uważać za trwałą spokojność tej prowincyi przynajmniej dopokąd powstanie w sąsiedztwie nie jest zupełnie przytłumione.

(Szczegóły o klęsce powstańców w Hercegowinie.)

O wiadomej już klęsce powstańców w Hercegowinie donoszą z Sarajewo następujące jeszcze szczegóły: Wczoraj i dzisiaj rozlega się w naszym obozie huk wystrzałów działowych obwieszczający odniesione przez Omer Baszę zwycięstwo na insurgentami. Częścią dla ciągłej niepogody, częścią zaś z powodu, iż mieszkańcy z Posawina odmówili żądanej od nich żywności dla wojsk i podnieśli zbrojny rokosz, musiał się Omer Basza zatrzymać w Trawniku, a ztamąd wysłać brygadiera Melemendsi Mustafę Baszę z dwoma batalionami i dwoma działami na Zenicza do Wrاندuk. O dwie mil od Wrاندuk natrafił Mustafa Basza na przednią straż rokoszów, a po nadaremnie wezwaniu ich do złożenia broni rozpoczęła się walka, w której powstańcy zastali zupełnie porażeni i poszli w rozsypkę. Tymczasem pomykał się Omer Basza dnia 30. października z pięcioma batalionami piechoty, kilkoma szwadronami jazdy i dwoma baterjami. Dwie godzin od Zepse natrafił na insurgentów, którzy w liczbie 5000 ludzi ustawili się w bojowym szyku. Omer Basza uderzył na nich wojskiem swoim, bój zacięty trwał przez trzy godzin

i skończył się zupełną klęską insurgentów, gdyż nie mając dział nie mogli wytrzymać ognia kartaczowego. Na miejscu miało zostać około 150 poległych i 200 rannych, wojska zaś tureckie utraciły jak słyhać tylko ośmu żołnierzy. Właśnie też zapadał zmrok, dlatego pozostał Omer Basza przez noc w obozie, i dopiero nazajutrz wkroczył do Zepse. Wypadek ten przeraził insurgentów i w innych częściach kraju, gdzie jak wiadomo przytłumił już był Omer Basza powstanie. (Lit.)

Indye Wschodnie.

(Najnowsza poczta indyjska.)

Najnowsza poczta indyjska której doniesienia z Hongkong sięgają po dzień 28. września, a z Bombaj po 17. października, nie przynosi żadnych ważniejszych wiadomości nad te, które już w drodze telegraficznej otrzymano. We wszystkich posiadłościach wschodnio-indyjskiej kompanii handlowej panuje zupełny spokój, i tylko na pograniczu Kohat mogłoby przyjść do niesnasek. Usposobienie Affredyów jest wcale przeciw Anglii, a oburzenie ich na władztwo kompanii angielskiej z każdym dniem się wzmaga. Dają się już słyszeć głosy, iż byłoby daleko lepiej, powierzyć obronę niepewnej tej części państwa angielskiego ludności krajowej, niż wystawiać się w tej mierze na groźne niebezpieczeństwa, i tak wielkie podejmować koszty. Jakoż nie bez słuszności porównują wojnę z góralskim ludem z bezskutecznymi usiłowaniami wojsk rosyjskich przeciw wolnym ludom w górach Kaukazu. — Negocyacye i umowy względem budowania wielkiej wschodnio-indyjskiej kolei żelaznej idą swoim trybem. — Względem odniesionego przez Hollendrów nad Chińczykami zwycięstwa na wyspie Borneo donoszą, iż Chińczycy mimo zaciętego ich oporu musieli cofnąć się ze stanowiska swego, utraciwszy w poległych 300 ludzi i 600 rannych; zwycięstwo Hollendrów było stanowcze, lecz utracili oni 8 poległych i 67 rannych. — Sir James Brooke powrócił już z wyprawy przeciw Siam, która się całkiem niepowiodła. Król w Siam złożył był koronę na rzecz nieletniego swego syna, lecz po dniach 47 objął na żądanie ludu rządu na powrót. (Austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 25. listopada.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 19r. 20k.; żyta 15r.; owsa 6r. 25k.; hreczki 11r.; kartofli 5r. 39k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 35r. 15k., sosnowego 26r. 30k.; — cetnar siana sprzedawano po 4r. 16k., okłotów po 3r. 45k. w w. Jęczmienia, grochu i prosa nie sprzedawano. Drobną sprzedaż w cenach dawniejszych.

Kurs lwowski.

Dnia 26. listopada.

W monecie konwencyjnój.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	54	6	2
Dukat cesarski	6	3	6	10
Półimperyal zł. rosyjski	10	20	10	30
Rubel śr. rosyjski	2	—	2	2
Talar pruski	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	29	1	30
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	91	55	92	28

(Kurs wekslowy wiedeński z 21. listopada.)

Amsterdam 178 $\frac{1}{4}$ p. 2. m. Augsburg 129 $\frac{1}{2}$ p. uso. Frankfurt 129 $\frac{1}{2}$ p. 3. m. Genua 148 l. 2. m. Hamburg 191 l. 2. m. Liworno 124 l. 2. m. Londyn 12.43 p. 3. m. Medyolan — Paryż 151 p. 2. m. Agio dukata ces. 36. Napoleondor 10.12. Szufryn 17.50. Agio srebra 29.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. listopada. PP. Pulski Henryk, z Dłużniowa. — Dąbrowski Wilhelm, ze Stanisławowa. — Torosiewicz Michał, z Poltwy. — Jędrzejowicz Maksymilian, ze Sniatyna. — Strzelecki Eugen, z Wyrowa. — Turkuł Władysław, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. listopada. Hr. Stadnicki, do Sądowej wiszni. — P. Poten Karol, do Łachodowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. listopada:

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 " 0 " 6	+1°	+7,5°	połud.-wschodni	pochm. ☉
2god. zr.	27 10 11	+7,5°	+1°	" "	" "
10 g. w.	27 10 10	+4,6°		" eicho "	pogoda "

TEATR.

Dzisiaj: opera niem.: „Belizar.”